

<i>Sygn. akt</i>	<i>III AUa 1519/13</i>
------------------	------------------------

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **16 lipca 2014 r.**

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

	Przewodniczący:	SSA Irena Mazurek (spr.)
	Sędziowie:	SSA Janina Czyż SSA Marta Pańczyk-Kujawska
	Protokolant	st.sekr.sądowy Elżbieta Stachowicz

po rozpoznaniu w dniu **16 lipca 2014 r.**

na rozprawie

sprawy z wniosku **J. B.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w J.**

o prawo do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku **Sądu Okręgowego w Krośnie**

z dnia **28 października 2013 r.** sygn. akt **IV U 1386/12**

I. **oddala apelację,**

II. **zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w J. na rzecz wnioskodawcy J. B. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.**

Sygn. akt III AUa 1519/13

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 16 lipca 2014r.

Decyzją z dnia 20 lipca 2012r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w J. odmówił wnioskodawcy J. B. prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w warunkach szczególnych, dochodzonego wnioskiem z dnia 6 lipca 2012r. w trybie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2009 r. Nr 153 poz.1227 ze zm.). Powołując w podstawie prawnej

decyzji art. 184 w związku z art. 32 w/w ustawy, a także § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.) organ rentowy stwierdził, że wnioskodawca nie spełnia wszystkich koniecznych przesłanek nabycia prawa do dochodzonego świadczenia, ponieważ nie udowodnił wymaganego 15-sto letniego okresu pracy w warunkach szczególnych (przy ogólnym stażu ubezpieczeniowym na dzień 1 stycznia 1999r.

w wymiarze 29 lat 1 miesiąca i 6 dni). W tym bowiem względzie organ rentowy przyjął za udowodniony jedynie 7 letni okres tak wykonywanej pracy (od 1 marca 1967r. do 30 czerwca 1973r. i od 1 września 1981r. do 30 kwietnia 1982r.) na stanowiskach: pomocnika operatora urządzeń do obróbki i rekonstrukcji odwiertów wydobywczych, aparaturowego gazoliniarni, monter silnikowego i pomiarowego Zakładu (...) w K., odmawiając jednocześnie uwzględnienia dalszego okresu zatrudnienia wnioskodawcy u w/w pracodawcy (od 1 kwietnia 1986r. do 10 października 1994r. i od 1 września 1995r. do 31 grudnia 1998r. (wykazywanego także świadectwem wykonywania prac w warunkach szczególnych) na stanowisku inspektora BHP, przy uzasadnieniu, że na podstawie dodatkowej dokumentacji nie można stwierdzić, że stale i w pełnym wymiarze sprawował nadzór przy stanowiskach wymienionych w wykazie. Ponadto podniesione zostało, że z dodatkowej dokumentacji wynika, że wnioskodawca wykonywał również prace administracyjno-biurowe, oraz brał udział w wyjazdach w celu przeprowadzenia kontroli warunków pracy na kopalniach, a prace te nie zostały zaliczone w przepisach resortowych jako prace wykonywane w szczególnych warunkach. W końcu organ rentowy zauważał, że wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 27 stycznia 2011 r. oddalono apelację wnioskodawcy od wyroku Sądu Okręgowego w Krośnie z dnia 21 października 2010 r.

Wnioskodawca J. B. odwołał się od decyzji ZUS do Sądu Okręgowego Sadu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krośnie. W odwołaniu z dnia 21 sierpnia 2012r. wnioskodawca wnosząc o zmianę zaskarżonej

decyzji, poprzez potwierdzenie uprawnienia do dochodzonego świadczenia emerytalnego, przy zasądzeniu stosownych kosztów procesu, w głównej mierze zarzucił, że stanowisko pozwanego organu rentowego opiera się na niedostatecznej analizie przedłożonych przez niego nowych dowodów (pozyskanych już po zakończeniu uprzedniego postępowania sądowego w sprawie o emeryturę, co do których nie miał wówczas wiedzy o ich istnieniu) obrazujących szeroki zakres prac wykonywanych w terenie bezpośrednio w warunkach ruchu kopalni (księgi objazdowe, protokoły odbiorów technicznych, protokoły kołaudacyjne, protokoły oceny obiektów kopalnianych itp. potwierdzające pracę na terenie 9 kopalni i 1 wiertni, przy tożsamym charakterze prac

w odniesieniu do pozostałych 3 wiertni i 12 kopalń podlegających Zakładowi (...) w K.), co stanowi o wykonywaniu przez niego - jako inspektora BHP zakładu górniczego - pracy w warunkach szczególnych polegającej na kontroli produkcji i usług oraz dozorcze inżynieryjno-technicznym, w rozumieniu prac wymienionych w dziale XIV poz. 24 wykazu A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.) i odpowiednio w dziale XIV poz.24 pkt 1 załącznika do zarządzenia Nr17 Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 12 sierpnia 1983 r. w sprawie określenia stanowisk pracy w resorcie górnictwa i energetyki, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach (Dz. Urz. WUG. 8/12). Powyższe dodatkowo potwierdzać zaś miały, wnioskowane do przeprowadzenia w postępowaniu sądowym, dowody osobowe tak z zeznań świadków jak i z opinii biegłego specjalisty z zakresu górnictwa

i bhp (z wyłączeniem opiniującego w poprzedniej sprawie biegłego inż. M. M., jako mającego jedynie wiedzę ogólną w tej dziedzinie).

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 30 sierpnia 2012r. pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w J. wniósł o oddalenie żądania wnioskodawcy, z tych samych względów, które legły u

podstaw zaskarżonej decyzji, podkreślając, że już z zakresu czynności wnioskodawcy na stanowisku inspektora BHP wynika, iż do jego obowiązków należało szereg czynności organizacyjnych, administracyjno-biurowych jak np. udział w zespołach powypadkowych i pracach komisji zajmujących się problematyką BHP, sporządzanie protokołów powypadkowych, sprawozdań statystycznych z wypadków przy pracy, prowadzenie szkoleń BHP, w tym nowo przyjętych pracowników, a zatem nie mógł on stale i w pełnym wymiarze czasu pracy sprawować kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozoru inżyniersko-technicznego na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane były prace w szczególnych warunkach. Końcowo pozwany organ rentowy sygnalizował, że pierwszorazowy wniosek J. B. o emeryturę z dnia 2 czerwca 2009r. rozpoznany został negatywnie decyzją z dnia 10 lipca 2009r., której prawidłowość potwierdzona została wyrokami sądowymi z dnia 21 października 2010 r. Sądu Okręgowego w Krośnie (sygn. akt IV U 914/09) i z dnia 27 stycznia 2011r. Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie (sygn. akt III AUa 937/10).

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krośnie, po rozpoznaniu odwołania J. B., wyrokiem z dnia 28 października 2013r. (sygn. akt IV U 1386/12) zmienił zaskarżoną decyzję ZUS, przyznając wnioskodawcy prawo do dochodzonego świadczenia emerytalnego, począwszy od dnia 6 lipca 2012 r. tj. od dnia złożenia drugiego wniosku emerytalnego, przy zasądzeniu na jego rzecz od pozwanego organu rentowego kwoty 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Jednocześnie stwierdzone zostało, że ZUS nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji w sprawie uprawnienia emerytalnego odwołującego.

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy ustalił, że J. B., ur. (...), pobierający od dnia 20 grudnia 2001r. zasiłek przedemerytalny, wystąpił w dniu 2 czerwca 2009 r. do organu rentowego z wnioskiem o przyznanie prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym przedkładając m. innymi świadectwa wykonywania prac w warunkach szczególnych z dnia 29 maja 2009 r. wystawione przez Zakład (...)

w K., potwierdzające, że wnioskodawca wykonywał tak określoną pracę

w okresach :od 1 marca 1967r. do 30 czerwca 1973r. i od 1 września 1981r. do 30 kwietnia 1982r. zajmując stanowiska : pomocnika operatora urządzeń do obróbki

i rekonstrukcji odwiertów wydobywczych, aparatu gazoliniarni, montera silnikowego i pomiarowego, oraz od 1 kwietnia 1986r. do 10 października 1994r. i od

1 września 1995r. do 31 grudnia 1998r. zajmując stanowisko inspektora BHP (przy odpowiednim przyporządkowaniu tych prac do tych wymienionych zarówno w wykazie A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm. –dział I poz.3 i dział XIV poz.24 jak i wskazanych w załączniku do zarządzenia Nr 17 Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 12 sierpnia 1983 r. w sprawie określenia stanowisk pracy w resorcie górnictwa i energetyki, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach Dz. Urz. WUG. 8/12- dział I poz.3 pkt 1,8,14 i 16 oraz dział XIV poz.24 pkt 1).Decyzją z dnia 10 lipca 2009 r. organ rentowy odmówił wnioskodawcy prawa do emerytury podając, że nie udowodnił on okresu 15 –stu lat pracy w szczególnych warunkach, a jedynie

7 lat tak określonej pracy (odniesionej do w/w okresów od 1 marca 1967r. do 30 czerwca 1973r. i od 1 września 1981r. do 30 kwietnia 1982r.), odmawiając tym samym uznania za kwalifikowany rodzaj zatrudnienia wnioskodawcy w Zakładzie (...) w K. od dnia 1 kwietnia 1986 r. od dnia 10 października 1994 r.i od dnia 1 września 1995 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. na stanowisku inspektora BHP. Wyrokiem z dnia 21 października 2010 r. (sygn. akt IV U 914/09) Sąd Okręgowy

w Krośnie oddalił odwołanie wnioskodawcy od tej decyzji, zaś Sąd Apelacyjny

w Rzeszowie wyrokiem z dnia 27 stycznia 2011 r.(sygn. akt III AUa 937/10)oddalił apelację wnioskodawcy, natomiast postanowieniem z dnia 2 lutego 2012 r.(sygn. akt III UK 70/11) Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej J. B. do rozpoznania. W dniu 6 lipca 2012r. wnioskodawca ponowił w ZUS żądanie przyznania prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych, przedkładając szereg nowych dokumentów jakie udało się mu pozyskać już po zakończeniu w/w postępowania sądowego, obrazujących charakter i intensywność jego pracy w terenie, w tym księgi objazdowe, protokoły odbiorów technicznych, protokoły kolaudacyjne likwidowanych odwiertów, protokoły oceny obiektów kopalnianych, czy protokoły odbiorów inwestycyjnych, co prowadziło do wydania przez ZUS Oddział w J. – zaskarżonej w niniejszym postępowaniu- kolejnej decyzji odmawiającej przyznania wnioskodawcy

prawa do wcześniejszej emerytury z dnia 20 lipca 2012r. Opierając się następnie na przeprowadzonych w aktualnym postępowaniu sądowym dowodach tak z dokumentów (w tym tych nowo pozyskanych przez odwołującego ,a zaoferowanych przed ZUS) jak i osobowych z zeznań nie słuchanych dotąd świadków A. J. , K. G. , J. P., S. K. oraz opinii tak pisemnej jak i ustnych do niej wyjaśniań biegłego sądowego w zakresie górnictwa i bhp dr inż. S. Z. - przy ponowieniu dowodu z przesłuchania samego odwołującego w charakterze strony (przyjmując pełną wiarygodność i miarodajność w/w dowodów – z jednoczesnym oddaleniem wniosku pozwanego ZUS o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego ds. bhp jako zbędnej i zmierzającej jedynie do przewlekłości postępowania) Sąd Okręgowy w Krośnie ustalił ,że J. B. w okresie zatrudnienia w Zakładzie (...) w K. na stanowisku inspektora BHP miał status osoby sprawującej wyższy dozór górniczy, zatwierdzony przez (...) Urząd (...) w K. . Jego czynnościami kontrolnymi w zakresie przestrzegania zasad bhp i organizacji pracy podlegały przede wszystkim kopalnie i wiertnie (łącznie Zakładom (...) w K. podlegało 21 kopalni i 4 wiertnie , przy trzyosobowej obsadzie służb BHP , gdzie 2 inspektorów ,

w tym wnioskodawca wykonywało głównie prace w terenie) w tym wiertnia W. czy kopalnie w K., P., O., K., R., W. I. Nadto w nadzorze i czynnościach kontrolnych wnioskodawcy pozostawały: gazoliniarnia R., warsztat O., Oddział (...), Oddział (...), Ośrodek (...), stołówka

i przedszkole (przy czym w tym ostatnim przypadku – ośrodka wypoczynkowego stołówki i przedszkola ,począwszy od 1995r. nadzór został przejęty przez drugiego inspektora ds. BHP J. P.) . Zgodnie z zakresem czynności podpisanym przez wnioskodawcę w dniu 26 kwietnia 1987r. obowiązany był on do średnio

10 kontroli w miesiącu warunków pracy i przestrzegania przez pracowników zasad

i przepisów BHP oraz realizacji zarządzeń (...), decyzji (...) i nakazów (...). Wnioskodawca J. B. realizował wskazane kontrole w podległych mu jednostkach według ustalonego harmonogramu pod kątem bezpieczeństwa pracy pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach: na wiertni - wiertaczy, pomocników dołowych i wieżowych , spawaczy, elektryków, motorowych, maszynistów, mechaników wiertni, zaś w kopalni ropy i gazu - operatorów obróbki odwiertów i ich pomocników, operatorów obsługi odwiertu eksploatacyjnego i operatorów wydobywania ropy i gazu, maszynistów pomp i sprzężarek, elektryków, mechaników, spawaczy i monterów konstrukcji stalowych. Kontrola ta była sprawowana bezpośrednio przy stanowiskach pracy tych pracowników ,oraz przy pracujących urządzeniach. Taka kontrola zajmowała wnioskodawcy zazwyczaj jeden dzień. Kontrole wykonywane były również przy urządzeniach wiertniczych do rekonstrukcji odwiertów, a ich przeprowadzenie potwierdzane było wpisami w książkach kontroli znajdujących się na poszczególnych obiektach. Ponadto wnioskodawca sporządzał odrębne protokoły pokontrolne. Dodatkowo wnioskodawca uczestniczył jako członek komisji w wyjaśnianiu okoliczności wypadków przy pracy na kopalniach i wiertniach, których zdarzało się kilka w ciągu roku. Zakres pracy wnioskodawcy w tym przypadku był uzależniony od rodzaju wypadku i mógł zostać zakończony protokołem powypadkowym w ciągu jednego bądź kilku wyjazdów w teren. Natomiast katastrofa górnicza, która zdarzyła się w J. w latach 90-tych wymagała prac komisji powypadkowej przez okres około 3 miesięcy. Do dodatkowych obowiązków wnioskodawcy należało także przeprowadzanie raz w roku szkoleń pracowników w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. Szkolenia te odbywały się w terenie, bezpośrednio na stanowiskach pracy szkolonych pracowników. W skali roku zabierały one wnioskodawcy około 50 dni roboczych. Z przedłożonej przez wnioskodawcę dodatkowej dokumentacji wynika, że w okresie od czerwca do grudnia 1987 r. wnioskodawca przeprowadzał szkolenia okresowe dla pracowników fizycznych z zakresu BHP przez 26 dni roboczych na różnych obiektach. Wnioskodawca jako członek komisji brał również udział w kolaudacjach urządzeń górniczych, których celem było ustalenie czy zamontowane urządzenia będące w ruchu spełniają warunki bezpieczeństwa, posiadają odpowiednie zabezpieczenia oraz sygnalizację, a także czy zatrudnieni na nich pracownicy posiadają odpowiednie badania i szkolenia ,oraz czy zostali wyposażeni w sprzęt ochrony osobistej (kaski, ochronniki słuchu, szelki bezpieczeństwa do pracy na wysokości wraz z linką, karabińczykiem i amortyzatorem itp.). Czynności takie zajmowały wnioskodawcy kilka dni w roku i kończyły się sporządzeniem protokołu. Dodatkowo wnioskodawca jako inspektor BHP uczestniczył w odbiorach inwestycyjnych, np. nowo powstałych odwiertów wraz z osprzętem. Czynności takie kończyły się także spisaniem protokołu i zdarzały się kilka razy w roku. I tak przytoczyć można uczestnictwo wnioskodawcy

w odbiorze końcowym zmodernizowanego zadania (...) Kopalnia (...) w czerwcu 1986 r., w częściowym odbiorze zadania remontowego „(...)”. Kopalnia (...): w czerwcu 1987r., w odbiorze końcowym zadania remontowego (...) Kopalnia (...) we wrześniu 1988 r., w odbiorze robót remontowych budynku kotłowni kopalni (...) w sierpniu 1989

r. Oprócz powyższych obowiązków wnioskodawca wchodził w skład komisji przeprowadzającej niezapowiedziane kontrole nocne kopalni lub wiertni, w czasie których badał zachowanie bezpieczeństwa i higieny pracy, tak jak w trakcie zwykłych kontroli harmonogramowych. Kontrole nocne były zaś przeprowadzane 2-3 razy w miesiącu. Łącznie te wszystkie czynności wyjazdowe (praca w terenie w ruchu kopalnianym) zajmowały wnioskodawcy około 70-80 % nominalnego czasu pracy , zaś pozostałe czynności biurowe miały bezpośredni związek z tymi czynnościami wykonywanymi w terenie. Wszystko to razem prowadzić zaś –w ocenie Sądu I instancji- miało do ustalenia ,że praca J. B. w Zakładzie (...) w K. na stanowisku inspektora BHP w okresie od 1 kwietnia 1986 r. do 10 października 1994 r. i od 1 września 1995 r. do 31 grudnia 1998 r. była pracą w szczególnych warunkach polegającą na dozorze inżynieryjno-technicznym na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r.

w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 ,poz.43 ze zm.) – przy jej przyporządkowaniu do prac wymienionych w dziale XIV poz. 24 w/w rozporządzenia ,oraz odpowiednio w dziale XIV poz. 24 pkt 1 załącznika do zarządzenia resortowego tj. zarządzenia Nr 17 Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 12 sierpnia 1983 r. w sprawie określenia stanowisk pracy w resorcie górnictwa i energetyki, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach (Dz. Urz. WUG. 8/12). W tym kontekście Sąd Okręgowy podkreślał – powołując się dodatkowo na judykaturę Sądu Najwyższego - w tym wypadku wyrok z dnia 30 stycznia 2008 r . I UK 195/07 (OSNP 2009/ 7-8/ 105) , że osoba wykonująca dozór inżynieryjno-techniczny nad pracami wykonywanymi w warunkach zagrażających bezpieczeństwu nie musi stale przebywać na stanowiskach, gdzie jest wykonywana praca, a immanentną cechą tego dozoru jest także wykonywanie prac administracyjno-biurowych (jak sporządzanie dokumentacji, planów organizacyjnych i innych czynności) , przy czym ponoszenie odpowiedzialności za wykonywanie pracy, w której każdy błąd techniczny może narazić na niebezpieczeństwo pracowników i inne osoby, stanowi w konsekwencji o uznaniu jej za pracę wykonywaną w warunkach szczególnych. Niezależnie od tego Sąd I instancji odnotowywał ,że analogiczne stanowisko odnośnie oceny charakteru pracy na stanowisku inspektora BHP zatrudnionego w przedsiębiorstwie wydobywania ropy naftowej i gazu, jako pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, zajął Sąd Okręgowy w Krośnie w wyroku z dnia 30 czerwca 2009 r. wydanym w sprawie o sygn. akt IV U 556/07, zaaprobowanym następnie wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 21 października 2009 r.(sygn. akt III AUa 750/09) . W konsekwencji powyższego, Sąd Okręgowy w Krośnie dokonując oceny prawnej sprawy , uznał żądanie odwołania za w pełni zasadne , a zaskarżoną decyzję ZUS za naruszającą prawo . Przywołując bowiem w podstawie prawnej wyroku art. 184 w zw. z art.32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U . z 2009r., Nr 153, poz. 1227, z późn. zm.) Sąd I instancji stwierdził ,że wbrew stanowisku pozwanego organu rentowego ,wnioskodawca J. B. spełnił wszystkie przewidziane w tych przepisach przesłanki nabycia prawa do dochodzonego świadczenia emerytalnego , którego podjęcie wypłaty nastąpić winno dnia złożenia nowego wniosku emerytalnego, stosownie do art.129 ust.1 w/w ustawy emerytalno-rentowej. Równocześnie podkreślając ,iż dopiero ocena nowo powołanych w tym postępowaniu przez wnioskodawcę dowodów z dokumentów, połączona z oceną zeznań świadków (których organ rentowy nie mógł przesłuchać) mogła dorównać do potwierdzenia uprawnień wnioskodawcy do emerytury , Sąd Okręgowy w Krośnie uznał ,że nie występuje przewidziany w art. 118 ust.1 a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przypadek stanowiący o odpowiedzialności ZUS za nie ustalenie dotąd prawa wnioskodawcy do tego świadczenia. W podstawie prawnej wyroku powołany także został art. 477⁽⁽¹⁴⁾⁾ § 2 kpc. Rozstrzygnięcie o kosztach procesu uzasadnione z kolei zostało ogólnym wynikiem sporu ,z przywołaniem art. 98 § kpc, oraz – gdy idzie o samą wysokość wynagrodzenia reprezentującego wnioskodawcę fachowego pełnomocnika- § 12 ust. 2 w zw. z § 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłaty za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013r.,poz. 461) .

Wyrok Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krośnie z dnia 28 października 2013r. zaskarżony został przez pozwaną Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w J. .

W apelacji z dnia 12 grudnia 2013r. (v. k. 186-188) pozwany organ rentowy formułując wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania wnioskodawcy, względnie jego uchylenie

i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, zarzucił naruszenie prawa materialnego tj. art. 184 w zw. z art.32 ustawy z dnia 17grudnia 1998r.

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2013r.poz.1440 ze zm.) i §2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.) przez nieuzasadnione przyjęcie, iż wnioskodawca legitymuje się wymaganym 15-sto letnim okresem pracy w warunkach szczególnych, do czego doprowadzić miało błędne zakwalifikowanie spornego okresu jego zatrudnienia w Zakładzie (...) w K. na stanowisku inspektora BHP do prac w warunkach szczególnych (co jednocześnie stanowić miało o naruszeniu art.233 §1kpc), jak również naruszenie art.114 ust. 1 wyżej powołanej ustawy emerytalno-rentowej, poprzez nieuprawnione procedowanie daleko wykraczające ponad ocenę przedłożonych przez wnioskodawcę przy wniosku z dnia 6 lipca 2012r. dokumentów (co z kolei prowadzić miało do naruszenia powagi rzeczy osądzonej). Niezależnie od tego skarżący podniósł zarzut naruszenia art.227 kpc w zw. z art.278 kpc i art.286 kpc przez nie przeprowadzenie

przez Sąd I instancji z urzędu dowodu z opinii kolejnego biegłego sądowego w sytuacji istnienia dwóch wzajemnie wykluczających się w swych wnioskach końcowych opinii biegłych. W uzasadnieniu wniesionego środka odwoławczego skarżący

w pierwszym rzędzie podnosił, że Sąd Okręgowy w Krośnie nie dokonał właściwej analizy przewidzianych w art.114 ust.1 ustawy emerytalno- rentowej przesłanek warunkujących ponowny osąd sprawy, co było konieczne w świetle prawomocnych wyroków sądowych z dnia 21 października 2010r. Sądu Okręgowego w Krośnie

IV U 914/09, i z dnia 27 listopada 2011r. Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie III AUa 937/10 potwierdzających prawidłowość pierwszej z decyzji ZUS dnia 10 lipca 2009r. odmawiającej wnioskodawcy prawa do emerytury. Niezależnie od tego apelujący zauważał, że nawet w sytuacji uznania dopuszczalności omawianego wznowienia postępowania, powyższe uzasadniło ograniczone procedowanie sądu, wyłącznie

w oparciu o nowo przedłożone przez odwołującego dokumenty (przy ewentualnym ich okazaniu opiniującemu w poprzedniej sprawie biegłemu, celem wydania przez niego opinii uzupełniającej w aspekcie ewentualnego wpływu tych nowych dowodów na wniosek końcowy opinii), gdy tymczasem Sąd Okręgowy w Krośnie przeprowadził niejako na nowo całe postępowanie, dochodząc do odmiennych niż uprzednio wniosków, co w efekcie stanowi naruszenie powagi rzeczy osądzonej objętej w/w prawomocnymi wyrokami sądowymi. Na poparcie zaś tak wyrażonego poglądu skarżący przywoływał orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie tj. wyroki z dnia

14 lutego 2013r. III AUa 1116/12 i 20 marca 2013r. III AUa 1276/12, jak też postanowienie z dnia 6 września 2012r. III AUz 63/12. Ponadto pozwany organ rentowy zarzucał niemiarodajność opinii biegłego na jakiej oparł się w swoim rozstrzygnięciu Sąd I instancji, zauważając przy tym, iż w zasadniczej swej części powieliła ona opinię biegłego ze sprawy IV U 914/09, aby różnić się jedynie co do oceny faktów

w przyjętych wnioskach końcowych. Powyższe jednocześnie uzasadniać miało konieczność dopuszczenia dowodu z kolejnej opinii innego biegłego, czego jednak Sąd Okręgowy bezzasadnie zaniechał, a co –zdaniem skarżącego-miało czynić zaskarżony wyrok co najmniej przedwczesnym. W końcu apelujący przywoływał wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2007r.III UK 62/07 Lex nr 375653 jako mający uzasadniać odmienną od dokonanej przez Sąd Instancji ocenę charakteru pracy wnioskodawcy na stanowisku inspektora BHP.

W odpowiedzi na apelację z dnia 30 grudnia 2013r. (v.k-194-196) wnioskodawca J. B. wniósł o jej oddalenie, przy zasądzeniu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

akcentując, iż jego wniosek emerytalny z dnia 6 lipca 2012r. opierał się na nowych- nieznanym dotąd ZUS- dowodach (dokumentach), co w przypadku wydania decyzji odmawiającej mu ponownie prawa do emerytury, po analizie tych dowód, uprawniało sąd orzekający do prowadzenia pełnego postępowania dowodowego z możliwością czynienia odmiennych niż w poprzednim postępowaniu sądowym ustaleń. I tak też się stało w okolicznościach faktycznych przedmiotowej sprawy, przy czym oparcie się przez Sąd Okręgowy w Krośnie na opinii biegłego specjalisty z zakresu

górnictwa i bhp dr inż. S. Z. było w pełni zasadne, tym bardziej, że biegły ten odmiennie niż opiniujący w sprawie IV U 937/10 w oparciu o nową dokumentację, ustalili wymiar czasu pracy wnioskodawcy w terenie na 70%-80%, co przy charakterze (specyfice) prac związanych z nadzorem – tu przy powołaniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2007r. I UK 111/07 LEX nr 375689 – uzasadniało ostatecznie potwierdzenie uprawnień wnioskodawcy do emerytury. Jednocześnie wnioskodawca zauważał, że przywoływane apelacji orzecznictwo tak Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie jak i Sądu Najwyższego nie przystaje wprost do okoliczności faktycznych przedmiotowej sprawy i jako takie może być przesadzające dla wyniku sporu.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, rozpoznając apelację pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w J. zauważył co następuje;

Wniesiony przez pozwanego organ rentowy środek odwoławczy nie może odnieść pożądanego skutku.

W ocenie bowiem tutaj Sądu (w składzie rozpoznającym przedmiotową sprawę) – wbrew zarzutom zaskarżenia – wyrok Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krośnie z dnia 28 października 2013r. jest w swym ostatecznym wyniku trafny i odpowiada prawu. Mówiąc zaś o ostatecznej trafności przyjętego przez Sąd I instancji rozstrzygnięcia, Sąd Apelacyjny ma na względzie częściową błędność uzasadnienia wyroku, w znaczeniu jego niekompletności (o takim rozumieniu tego pojęcia stanowi orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 14 października 1963r. II PR 166/63 NP1964/9/912), co jednak w obecnym modelu apelacji „pełnej”, może być konwalidowane w postępowaniu odwoławczym, w którym Sąd II instancji pełni nie tylko funkcję kontrolną ale i merytoryczną, rozpoznając sprawę niejako na nowo (tak też wprost w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008r. III CZP 49/07 OSNC 2008/6/55). Powyższa uwaga dotyczy zaś przede wszystkim braku wstępnej oceny dopuszczalności ponownego osądu sprawy przez Sąd I instancji, w sytuacji istniejących w porządku prawnym uprzednich prawomocnych wyroków sądowych odmawiających wnioskodawcy prawa do emerytury (tj. wyroku Sądu Okręgowego w Krośnie z dnia 21 października 2010 r. sygn. akt IV U 914/09 i wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 27 stycznia 2011 r. sygn. akt III AUa 937/10), przy kolejnym jego wniosku emerytalnym z dnia 6 lipca 2012r. W tak bowiem zaistniałej sytuacji procesowej koniecznym było wstępne przesądzenie zaistnienia przewidzianych w art.114 ust.1 ustawy z dnia 17grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2013r. poz.1440 ze zm.) przesłanek do wznowienia postępowania, co dopiero determinowało możliwość ponownego osądu sprawy z uprawnieniem – co wymaga podkreślenia – do czynienia odmiennych niż w poprzednim postępowaniu ustaleń

(por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2005r. I UK 11/05 OSNP 2006/5-6/98), w tym wypadku w zakresie oceny charakteru pracy wnioskodawcy na stanowisku inspektora BHP jako pracy w warunkach szczególnych, i to przy wykorzystaniu wszelkich możliwych dowodów (tak z poprzedniego postępowania jak i z dowodów dołączonych do nowego wniosku emerytalnego, czy w końcu przywołanych już na etapie niniejszego postępowania sądowego) jako, że w wyniku zastosowania omawianej instytucji wznowienia postępowania – jak konsekwentnie przyjmuje doktryna oraz judykatura – następuje nadzwyczajne kontynuowanie postępowania w tej samej sprawie (m. innymi K. A. „Ponowne ustalanie prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych”, Przegląd Sądowy z 2009r.nr 1 s.59, czy wyrok Sądu Najwyższego dnia 15 listopada 2000r. II UKN 41/00 Prok. i Pr.2001/6/39). Uzupełniając więc

w tym niezbędnym zakresie wywód prawny Sądu Okręgowego w Krośnie, Sąd Apelacyjny chciałby zauważyć, iż już z samego postąpienia pozwanego ZUS w sprawie nowego wniosku emerytalnego J. B., jak i prezentowanej następnie przez organ rentowy przed Sądem I instancji postawy procesowej jasno wynika, iż –wbrew temu co stara się naprowadzać dopiero w apelacji– oczywistym dla niego było, iż wniosek ten z dnia 6 lipca 2012r. opierał się na nowych dowodach w rozumieniu wyżej powołanego art. 114 ust.1 ustawy emerytalno-rentowej (dołączona do wniosku obszerna nowo pozyskana przez wnioskodawcę dokumentacja z jego prac w terenie), których teza mogła prowadzić do odmiennych niż dotąd ustaleń, skoro w decyzji z dnia 20 lipca 2012r. wyraźnie odniesiono się do tych „nowości”, (dokonując ich oceny), a w efekcie decyzja ta stanowi o braku prawa wnioskodawcy do emerytury, a nie o braku odmowy ponownego ustalania prawa do tego świadczenia (z uwagi na brak przesłanek z w/w art.114 ust. 1 ustawy emerytalno-rentowej). Podobne zresztą merytoryczne stanowisko zajął skarżący w odpowiedzi na odwołanie.(v.k-6). Co więcej w całym toku postępowania sądowego apelujący – reprezentowany nadto

przez fachowych pełnomocników - nie negował podejmowanych przez Sąd I instancji czynności procesowych tj. przeprowadzenia dowodów z przesłuchania nowych świadków ,czy opinii innego niż dotąd biegłego (pozostawiając wręcz jego wybór do uznania Sądu – v. k- 114) , co stoi w wyraźnej sprzeczności z aktualnie podnoszonym zarzutem przekroczenia ram postępowania dowodowego przez Sąd Okręgowy w Krośnie. W tym kontekście przyjdzie też już w tym miejscu zauważyć - odnosząc się tym samym do zarzutu apelacji naruszenia art. art.227 kpc w zw. z art.278 kpc przez nie przeprowadzenie przez Sąd Okręgowy z urzędu dowodu z opinii innego biegłego (nadto w sytuacji gdy zgłoszony w tym przedmiocie przez fachowego pełnomocnika ZUS wniosek został formalnie oddalony v. k- 169v) - ,że co do zasady wyłączone są spod kontroli instancyjnej te uchybienia procesowe Sądu I instancji (m. innymi polegające na niedopuszczeniu dowodów),na które strona nie zwróciła uwagi w trybie art.162 kpc (por. m. innymi wyrok Sądu Najwyższego dnia 21 marca 2014r. II UK 365/13 LEX nr 1448330) . Reasumując z tych to więc względów uznać należało , że wniosek emerytalny J. B. z dnia 6 lipca 2012r. mógł skutkować ponowną oceną jego uprawnień do dochodzonego świadczenia emerytalnego , i to niezależnie od powołanych na wstępie prawomocnych wyroków sądowych , przy czym wniesienie odwołania od kolejnej merytorycznej w tym względzie decyzji ZUS odmawiającej wnioskodawcy prawa do emerytury z dnia 20 lipca 2012r. uprawniało Sąd I instancji do ponownego osądu sprawy w pełnym jej zakresie i przy wykorzystaniu wszelkich możliwych dowodów (bliżej na ten temat m. innymi w uzasadnieniu wyroków Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2014r. II UK 295/13 LEX nr 1441190, i nie publikowanym dotąd ,a zapadłym w podobnym jak w niniejszej sprawie stanie faktycznym - i to w sytuacji gdy nawet nowy wniosek emerytalny ubezpieczonego nie wskazywał na nowe okoliczności czy dowody - z dnia 27 marca 2014r.III UK 115/13). Nie trzeba też dodatkowo jeszcze wyjaśniać , że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych określone w art. 366 kpc pojęcie powagi rzeczy osądzonej jest względne – por. m. innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2005r. II UK 61/05 OSNP 2006/23-24/371- , a najlepszym tego dowodem są przewidziane wprost w ustawie z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2013r. poz.1440 ze zm.) rozwiązania prowadzące do podważenia prawomocnych wyroków sądowych tj. art.114 ust.2 pkt 2 , czy stanowiący o błędzie organu odwoławczego art.133 ust.1 pkt 2 tej ustawy. Odnosząc się zaś końcowo do powoływanych w apelacji orzeczeń tut. Sądu ,które zdaniem skarżącego miały uzasadniać stawianą przez niego tezę co do naruszenia powagi rzeczy osądzonej w niniejszym postępowaniu , Sad Apelacyjny w składzie rozpoznającym przedmiotową sprawę – odrzucając w zdecydowany sposób ten zarzut- chciałby zauważyć ,że ;

-gdy idzie o postanowienie z dni 6 września 2012r.III AUz 63/12 , to zapadło ono w sytuacji gdy kolejny wniosek emerytalny ubezpieczonego- odmiennie niż

w przypadku wnioskodawcy- nie powoływał nowych dowodów czy okoliczności , uzasadniających ponowy merytoryczny osąd sprawy (przy czym i w tym wypadku problematyczna jest sama forma przyjętego rozstrzygnięcia tj. ostateczne odrzucenie odwołania wnioskodawcy ,w sytuacji gdy , co do zasady zgodnie art. 83ust.2 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie o ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2013r. ,poz. 1442 ze zm.) od każdej decyzji ZUS przysługuje odwołanie , które w takim wypadku winno podlegać oddaleniu przy zaaprobowaniu stanowiska organu rentowego o braku przesłanek z art.114ust.1 ustawy emerytalno-rentowej do wznowienia postępowania (tak też m. innymi w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2005r. I UK 11/05 OSNP 2006/5-6/98),

- tak też zresztą postąpił tut. Sąd Apelacyjny w kolejnej przywoływanej przez skarżącego sprawie III AUa 1276/12 , kiedy to wyrokiem z dnia 20 marca 2013r. zmienił wyrok Sądu I instancji oddalając odwołanie wnioskodawcy (którego także kolejny wniosek emerytalny nie powoływał nowych okoliczności czy dowodów- przy czym –pomimo tego- to właśnie w tej sprawie Sąd Najwyższy w powołanym wyżej wyroku z dnia 27 marca 2014r.III UK 115/13 uchylił to orzeczenie nakazując ponowne rozpoznanie sprawy przy dopuszczeniu możliwości iwyzkazywania tego rodzaju nowości przez ubezpieczonego dopiero na etapie postępowania sądowego),

- przywoływany z kolei wyrok tut. Sądu z dnia 14 lutego 2013r. III AUa 1116/12 dotyczył zupełnie odmiennej sytuacji , a mianowicie wniosku ZUS o wznowienie postępowania w trybie art.114ust.2 pkt.2 ustawy emerytalno-rentowej , przy

czym i w tej sprawie zaakcentowano ,iż nowe dowody czy okoliczności o jakich mowa w ust.1 tego przepisu dotyczą tych nie znanych dotąd ZUS ,mających nadto wpływ na prawo do świadczenia (co w zupełności odnieść należy do przywoływanych przez J. B. we wniosku emerytalnym z dnia 6 lipca 2012r. nowych dowodów w postaci dokumentacji obrazującej tak rodzaj jak i zakres podejmowanych przez niego czynności w ramach obowiązków inspektora BHP).

Przystępując tym samym do merytorycznej oceny prawidłowości dokonanej przez Sąd I instancji kwalifikacji pracy wnioskodawcy na stanowisku inspektora BHP w Zakładzie (...) w K. jako pracy w warunkach szczególnych – przy jej przyporządkowaniu do prac wymienionych pod poz.24 działu XIV wykazu A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 ,poz.43 ze zm.) i odpowiednio pod poz.24 pkt 1 działu XIV załącznika do zarządzenia resortowego tj. zarządzenia Nr 17 Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 12 sierpnia 1983 r. w sprawie określenia stanowisk pracy w resorcie górnictwa i energetyki, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach (Dz. Urz. WUG. 8/12) , Sąd Apelacyjny w całości ocenę tą podziela z naprowadzonych już przez Sąd I instancji szczegółowo względów , akcentując w szczególności specyfikę pracy inspektora BHP w zakładzie górniczym jako zdecydowanie odmienną , już z uwagi na znaczącą w swym wymiarze czasowym pracę w terenie w tzw. ruchu kopalnianym ,od tej ogólnie pojmowanej na tym stanowisku pracy . Stąd brak podstaw do przypisywania przesądzającego charakteru wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2007r.III UK 62/07 Lex nr 375653 dotyczącego stanowiska inspektora bhp w zakładzie budowlanym , przy czym powołać można i taki jak ten z dnia 12 marca 2013r. I UK 580/12 Lex nr 133254 ,w którym

w odniesieniu do omawianego stanowiska inspektora BHP nie wykluczono w żadnym razie możliwości uznania tej pracy za pracę w warunkach szczególnych (w tym wypadku dotyczyło to stanowiska inspektora BHP w zakładach metalurgicznych , przy czym w obu wypadkach podkreślono – co przyjął także w swojej ocenie Sąd I instancji, a co w pełni aprobuje tutaj Sąd Apelacyjny , że definiujący pracę w warunkach szczególnych art.32 ust.2 ustawy emerytalno-rentowej, zgodnie z którym za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia i o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne i otoczenia, uprawnia do uznania za taką pracę tą zawiązaną

z nadzorem . Ponoszenie bowiem odpowiedzialności za wykonywanie pracy podległych pracowników, w której każdy błąd techniczny może narazić ich czy inne osoby na niebezpieczeństwo wymaga niewątpliwie wysokiej sprawności psychofizycznej. Z drugiej strony – jak wskazał to Sąd Najwyższy w powołanym także przez Sąd Okręgowy w Krośnie wyroku z dnia 30 stycznia 2008 r. I UK 195/07 OSNP 2009/7-8/105 - do przyjęcia wykonywania pracy w warunkach szczególnych w sytuacji sprawowania omawianego nadzoru (w tym wypadku kontroli produkcji i usług pod kątem zachowania wymogów bhp) nie jest absolutnie konieczne aby tego rodzaju prace były wykonywane stale i wyłącznie bezpośrednio przy stanowiskach robotniczych, jako że w swym założeniu wykonywanie nadzoru (kontroli) wiązać się musi również z wykonywaniem prac o charakterze administracyjno-biurowym (tak też w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2007r. I UK 111/07 LEX Ne 375689). Istotne jest jedynie to aby tego rodzaju prace pozostawały w ścisłym związku z bezpośrednim nadzorem (kontrolą) ,a jak wykazało niniejsze postępowanie sądowe ,tego rodzaju prace biurowe wnioskodawcy – w niewielkim ostatecznie rozmiarze czasowym- były przede wszystkim konsekwencją jego pracy terenowej (np. spisywanie

w niektórych wypadkach protokołów pokontrolnych czy powypadkowych ,względnie sporządzanie stosownych wystąpień pokontrolnych) . Dodatkowo Sąd II instancji chciałby podkreślić, że w uprzedniej sprawie IV U 914/09 Sądu Okręgowego w Krośnie (sygn. akt III AUa 937/10 Sądu Apelacyjnego) dokonanie odmiennej oceny charakteru pracy wnioskodawcy oparte zostało na opinii biegłego ,w której przyjął on ,iż praca wnioskodawcy w terenie nie była przeważająca w swym rozmiarze czasowym

(biegły uznał ,iż co najwyżej sięgała ona 50% nominalnego czasu pracy), gdy tymczasem – w oparciu m .innymi o nową dołączoną do wniosku emerytalnego z dnia

6 lipca 2012r. dokumentację - opiniujący w tym postępowaniu biegły przyjmuje

(a w ślad za nim Sąd I instancji , i nie jest to też ustalenie praktycznie kwestionowane przez skarżącego w apelacji) ,iż praca w terenie w bezpośrednim narażeniu na czynniki niebezpieczne , czy szkodliwe dla zdrowia sięgała w przypadku

wnioskodawcy 70%-80% jego nominalnego czasu pracy. Podkreślić też w tym kontekście przyjdzie, że biegły ze sprawy IV U 914/09 wyraźnie akcentował, że jego ustalenie

w zakresie wyżej określonego wymiaru czasowego pracy wnioskodawcy w terenie oparte zostało o dostępną mu wówczas dokumentację, a w opinii znalazła się wręcz sugestia co do możliwości odmiennych w tym względzie ustaleń w przypadku zaoferowania innych jeszcze dowodów z dokumentów (biegły wyrażał wręcz zdziwienie ich brakiem – v.k.-61 i 96 -tom I w/w akt związkowych -opinia zasadnicza i uzupełniająca biegłego inż. M. M.). Należy także zauważyć, że jakkolwiek umieszczenie danego stanowiska pracy w zakładowym wykazie prac w warunkach szczególnych nie ma przesądzającego w omawianej ocenie znaczenia, to jednak nie można zupełnie abstrahować od tego, że w przypadku wnioskodawcy pracodawca jego stanowisko w wykazie takim ostatecznie uwzględnił (choć miało to miejsce już w 2000r. – v.k- 40 tom I akt związkowych IV U 914/10 powołany wykaz stanowisk pracy), co stanowiło też podstawę wydania mu świadectwa wykonywania prac

w warunkach szczególnych. Ponadto –jak wykazują w/w akta sprawy związkowej

(v.k-46 tom I tych akt) z tytułu pracy bezpośrednio w terenie wnioskodawcy przysługiwało specjalne dodatkowe wynagrodzenie miesięczne. Na koniec Sąd Apelacyjny chciałby dodać, że dla oceny charakteru pracy wnioskodawcy nie mógł pozostać zupełnie obojętny wynik postępowania sądowego w sprawie L. S. (zatrudnionego na analogicznym co wnioskodawca stanowisku pracy w zakładzie kopalnianym nafty i gazu w S. (sądowe ustalenie prawa do emerytury-akta związkowe IV U 556/07 Sądu Okręgowego w Krośnie, wyrok z dnia 30 czerwca 2009r.

i wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 21 października 2009r. III AUa 750/09 oddalający apelację ZUS), czy w końcu znamienne fakt potwierdzenia prawa do omawianego świadczenia przez sam organ rentowy w decyzji z dnia 10 marca 2004r. wobec jeszcze jednego z inspektorów BHP zatrudnionego w tego rodzaju zakładzie pracy (v. k. -24 tom I akt związkowych IVU 914/09- decyzja emerytalna E. D.), i to jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w w/w sprawie L. S. (v.k.28v tom I akt związkowych IV U 556/07 –zeznania w/w wnioskodawcy) pełniącego w pewnym okresie czasu obowiązki zastępcy kierownika działu BHP zakładu w S., a więc będącego przełożonym inspektorów BHP pracujących w terenie. Trzeba też dodać, że te okoliczności-jak również istotny materiał dowodowy zgromadzony w w/w sprawie L. S.

(wykorzystany w niniejszym postępowaniu) umknęły zupełnie uwadze Sądu w poprzednim procedowaniu w sprawie z odwołania J. B. pomimo, że wnioskodawca na nie konsekwentnie naprowadzał. Z akt zaś tej sprawy wynika, że opiniujący w niej dwaj biegli specjaliści z zakresu górnictwa i bhp, zgodnie uznali pracę L. S. na stanowisku inspektora BHP za pracę w warunkach szczególnych, odnosząc się przy tym krytycznie (przy właściwym uzasadnieniu swego w tej mierze stanowiska- v.k-112-121 tom I akt związkowych IV U 556/07 i k-253-258 tom II w/w akt- opinie tych biegłych) do odmiennej w swej konkluzji opinii biegłego, który następnie opiniował w sprawie IV U 914/09 J. B.. Co więcej do stanowiska tych biegłych przychylił się w zupełności - słuchany w tamtym postępowaniu w charakterze świadka-główny specjalista do spraw górnictwa PIP J. M. (v.k-38-39 tom I akt IV U 556/07), podkreślając, że służby BHP w zakładach górniczych są typowymi służbami utrzymania ruchu, przy przeważającej pracy terenowej w warunkach ruchu kopalni, a więc w bezpośrednim narażeniu na szereg czynników szkodliwych dla zdrowia i niebezpieczeństw związanych wydobywaniem ropy nafty i gazu.

Reasumując te wszystkie powołane wyżej okoliczności dają- w ocenie tut. Sądu- pełną podstawę do zaaprobowania dokonanej przez Sąd I instancji oceny charakteru pracy J. B. na stanowisku inspektora BHP w Zakładach (...) w K. jako pracy w warunkach szczególnych, co też implikuje podzielnie w postępowaniu odwoławczym dokonanej przez Sąd Okręgowy w Krośnie oceny prawnej sprawy o spełnieniu przez wnioskodawcę wszystkich koniecznych przesłanek nabycia prawa do dochodzonego przez niego świadczenia emerytalnego, przewidzianych w art. 184 w zw. z art.32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2013r.

, poz.1440 ze zm.) .

Mając więc powyższe na uwadze i na podstawie art.385 kpc orzeczono jak

w pkt I sentencji wyroku tut. Sądu. Końcowy wynik sprawy – fakt, iż pozwany organ rentowy uległ w całości żądaniu wnioskodawcy w postępowaniu apelacyjnym – uzasadniał z kolei obciążenie ZUS kosztami zastępstwa procesowego odwołującego

w kwocie 120 zł , o czym z kolei orzeczono jak w pkt II sentencji wyroku tut. Sądu ,

na podstawie art. 98 § 1 kpc w związku z art. 108 § 1 kpc i przy uwzględnieniu minimalnej stawki wynagrodzenia fachowego pełnomocnika przewidzianej w § 13 ust.

1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013r., poz. 461).

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)

(...)

(...)